

Londyn, dnia 4.V.44r. Kpt.Cyrill Falls : przegląd  
wojskowy.

Nie było jeszcze trudniejszej pory do opracowania komentarza wojennego. Na wszystkich ważniejszych frontach panuje niezwykły spokój, który jednak jest bardziej podniecający od nie jednej wielkiej kampanii. Poprzednio starałem się zawsze wyodrębnić pewien szczególny kł kompleks i na nim skupić główną uwagę. Obecnie niepodobna takiej próby powtórzyć. Przerwa w połączeniu z przygotowaniami zamienia sytuację zarówno w Rosji jak i we Włoszech. Jedynie wojna powietrzna jest daleka od jakiegokolwiek zastój. Jest to dzisiaj dominujący rys sytuacji wojennej. ~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~ Ofensywa powietrzna sojuszników, która w ciągu ostat. tygodni przybrała taki rozmach nie jest czymś niezależnym od wielkich działań wojennych, jakie mają być podjęte. Te wielkie operacje, czekające nas w następnej fazie, zaprzętają po obu stronach największą uwagę. Propaganda niem. stara się z jednej strony uspokoić własny naród, z drugiej wywołać zdenerwowanie w obozie sojuszników różnymi chwytami, sprowokować udzielenie informacji, przedstawiających wartość dla dźtwa niem. Osobiście nie zamierzam wdawać się w spekulacje, gdyż sprawa jest zbyt poważna. Dla każdego musi być jedno oczywiste, mianowicie że obecna ofensywa sojusz. nie stanowi próby powalenia Niemiec przez samo bombardowanie. Daleko nawet do tego, by tą drogą można liczyć na wyczerpanie przeciwnika. Ofensywa stanowi niezbędny wstęp do inwazji lądowej - mam na myśli ofensywę powietrzną. Stanowi ona jednak nie tylko wstęp, ale również i akcję, współdziałającą w czasie trwania inwazji. Nawet to jednak w razie zupełnego powodzenia bynajmniej nie zamieni inwazji naszych wojsk na spacer. Jak już wspomniałem chodzi o przygotowanie, niezbędne dla